

Katarzyna Dembska
UMK Toruń

O NIEPOROZUMIENIACH KOMUNIKACYJNYCH
NA PRZYKŁADZIE NAZW ZAWODOWYCH KOBIEC
(NA MATERIALE JĘZYKA POLSKIEGO I ROSYJSKIEGO)

Temat nazw kobiet pojawia się w polsko- i rosyjskojęzycznej literaturze przedmiotu od wielu lat, jednak wciąż budzi emocje i kontrowersje. Za przyczynę takiego stanu rzeczy można uznać negatywny stosunek wielu badaczy do lingwistyki genderowej, z którą jest on wiązany (a do której odniesień w pewnych aspektach badań nad tą problematyką nie da się uniknąć). Należy jednak podkreślić, że wśród wszystkich feminatywów największym zainteresowaniem lingwistów od niemal 80 lat cieszą się nazwy zawodowe¹. Nietrudno zgodzić się z Zofią Kubiszyn-Mędralą, że jest to spowodowane brakiem regularności i symetryczności w formalnych wykładnikach żeńskości², co jest szczególnie widoczne w języku polskim i rosyjskim.

Warto podkreślić, że zarówno wśród polskich, jak i rosyjskich badaczy problemu są zwolennicy oraz zdecydowani przeciwnicy stosowania gramatycznego rodzaju żeńskiego w nazwach zawodowych kobiet. Pozostając jednak na uboczu sporów o akceptację stosowania takich form, warto zastanowić się nad różnorodnością ich użycia i wpływem na akt komunikacji. Nie należy bowiem zapominać, że w zawrotnym tempie rozwoju języka i potrzebie szybkiego, skompresowanego przekazu informacji coraz częściej pojawia się konieczność podkreślenia płci, bez którego przekaz traci jasność i przejrzystość. Dzieje się tak choćby w sytuacji pojawienia się w wypowiedzi obco brzmiącego dla użytkownika języka nazwiska. Przykład takiego „kłopotliwego” nazwiska dla języka polskiego podawał już w 1967 roku Władysław Kupiszewski, przytaczając zdanie z artykułu zamieszczonego w „Nowych Książkach” (1966, nr 19): „Jak już pisałem, Seidler

¹ Zob. na przykład: T. Benni: *Sportswoman chce się widzieć z panią doktor*. „Język Polski” 1933, nr XVIII, z. 6, s. 184–185.

² Zob.: Z. Kubiszyn-Mędrala: *Żeńskie nazwy tytułów i zawodów w słownikach współczesnego języka polskiego*. „LingVaria” 2007, nr 1, s. 31.

jest reporterem kontrowersyjnym, o wielkich ambicjach i nie cofającym się przed trudnościami i niebezpieczeństwami”³. Komentarz ten dotyczył bowiem kobiety — Barbary Seidler, autorki książki *Dziś na wokandzie*. Jednak kontekst wypowiedzi oraz użyta nazwa zawodowa w gramatycznym rodzaju męskim tym użytkownikom języka, którzy nie znają reportaży Seidler, sugerowałyby płęć męską wspomnianego „reportera”.

Przykład uniknięcia w takim przypadku zaburzenia jasności wypowiedzi przytacza dla języka rosyjskiego Eugenija Ćuto⁴: „Собственная **корреспондентка** газеты «Нью-Йорк таймс» М. Смит сообщает [...]”, gdzie użycie formy rodzaju męskiego mogłoby (jak w przykładzie Kupiszewskiego) spowodować zakłócenia komunikacyjne wynikające z braku jakiegokolwiek wykładnika żeńskości, por.: „***Корреспондент** газеты «Нью-Йорк таймс» М. Смит сообщает [...]”.

Uzasadnione więc wydaje się zastosowanie formy żeńskiej w kolejnym przykładzie użycia obco brzmiącego nazwiska w języku polskim:

Podwiązki, koronki, wyzywające miny i pozy nie są tu zestawem do podniecania facetów, służą raczej do zabawy wyzwolonym przyjaciółkom. Są kostiumami w niegrzecznej przebierance, w której uczestniczy sama **fotografka**. Von Unwerth nie pracuje w studiu, nie lubi wykreowanych sytuacji⁵.

Forma rodzaju męskiego mogłaby doprowadzić do zaburzenia jasności przekazu:

*Są kostiumami w niegrzecznej przebierance, w której uczestniczy sam **fotograf**. Von Unwerth nie pracuje w studiu, nie lubi wykreowanych sytuacji.

Powyższy tekst sugerowałby bowiem płęć męską osoby wykonującej zawód fotografa.

Ciekawym przykładem uzasadnionego użycia gramatycznego rodzaju żeńskiego w języku rosyjskim jest para *герой-героиня*, którą — za Wikto-rem Winogradowem — przytaczają w swojej publikacji z 1955 roku Andriej i Tatiana Fiesienko. Tam, gdzie płęć nie gra żadnej roli, rzeczownik *герой* może odnosić się zarówno do mężczyzny, jak i kobiety (*Герой Советского Союза, Герой Социалистического Труда*), ale tam, gdzie ten tytuł można odnieść wyłącznie do płci żeńskiej, pojawia się konieczność zastosowania

³ Cyt. za: W. Kupiszewski: *Tytuły i nazwy zawodowe kobiet*. „Poradnik Językowy” 1967, z. 8, s. 374.

⁴ Zob.: E. Ćuto: *Род имён существительных в названиях профессий*. „Croatica et Slavica Iadertina” 2006, vol. 1, nr 1, s. 138.

⁵ „Zwierciadło” 2009, nr 8, s. 12.

formy rodzaju żeńskiego, na przykład *мать-героиня* (o wielodzietnej matce)⁶.

Podobną sytuację można zaobserwować w przypadku następującej wypowiedzi prasowej, odnoszącej się do kobiety wykonującej zawód pilota linii pasażerskich:

Дочка, которую *лётчица* родила в 1999 году ждёт маму на земле. „Скучает?” — „Гордится”⁷.

Pomimo obecności w powyższym cytacie wykładnika żeńskości w postaci czasownika w czasie przeszłym (*родила*) forma nazwy zawodowej w gramatycznym rodzaju żeńskim nie sprawia wrażenia „nadmiernego” podkreślenia żeńskości. Jest bowiem całkowicie naturalne, iż czasownik „rodzić” będzie występował w otoczeniu gramatycznych form żeńskich. Na dzień dzisiejszy bowiem z biologicznego punktu widzenia poród pozostaje domeną kobiet.

W odniesieniu do języka rosyjskiego warto natomiast wspomnieć, iż już w 1939 roku w satyrycznym czasopiśmie „Крокодил” można było napotkać ironiczny komentarz do użycia zawodowych nazw kobiet w formach rodzaju męskiego:

Машиниста Степанова знаешь? — Ещё бы! — Женился. — На ком? — На начальнике станции⁸.

Sama informacja, że maszynista Stiepanow ożenił się z naczelnikiem stacji może bowiem wywoływać efekt komizmu i dwuznaczności. Warto w tym miejscu przytoczyć polskie ogłoszenie o pracę, które doczekało się specjalnego komentarza w tygodniku „Polityka”:

Dyrekcja szkoły podstawowej w Gardnie zatrudni na stanowisko nauczycieli POLONISTĘ I MUZYKA, najchętniej małżeństwo.

Komentarz w tygodniku brzmiał następująco:

Мы również jesteśmy zdania, że małżeństwa osób tej samej płci nie powinny eliminować z zawodu nauczycielskiego⁹.

Można tu również przytoczyć rosyjski przykład z artykułu poświęconego problemowi „odwrócenia ról” w rodzinie (kiedy to kobieta pracuje zawodowo, a mężczyzna zajmuje się domem):

⁶ А. и Т. Фесенко: *Русский язык при советах*. Нью-Йорк [bdw] 1955, s. 164.

⁷ „Аргументы и Факты” 2009, nr 39, s. 55.

⁸ Cyt. za: А. и Т. Фесенко: *Русский язык...*, s. 164.

⁹ Cyt. za: Н. Dalewska-Greń: *Nazwy osobowe rodzaju męskiego — проблемы лączливости и референци*. „Порядник Языковой” 1989, z. 4, s. 216.

А бывший владелец лесопилки Алексей Корнилов вообще чуть телезвездой не стал. Пытались у него как-то взять интервью, спрашивали, почему же это он в домработники пошёл, с тремя детьми сидит. Алексей откашлялся и заявил: «Так я ведь женат на *бизнесмене*»¹⁰.

Efekt dwuznaczności i komizmu wywołany użyciem zawodowej nazwy kobiety w gramatycznym rodzaju męskim nie jest więc rzadkością w obydwu językach. Kontynuując rozważania nad problemem rodzaju gramatycznego nazw zawodowych kobiet, warto jednak dostrzec, że do sytuacji zakłócenia komunikacyjnego może prowadzić nie tylko użycie gramatycznego rodzaju męskiego, ale i żeńskiego. W języku polskim miało to miejsce na przykład w wypowiedzi dotyczącej mistrzyni olimpijskiej z Vancouver, Justyny Kowalczyk, która przez prowadzącego relację w studiu telewizyjnym redaktora (Macieja Kurzajewskiego) została nazwana „**drugą z polskich sportsmenek** która zdobyła złoty medal na igrzyskach zimowych”¹¹. Pojawienie się w przytoczonej wypowiedzi nazwy „sportsmenka” powoduje bowiem nieporozumienie komunikacyjne: jeśli Justyna Kowalczyk jest drugą „złotą” polską sportsmenką, to która z polskich sportsmenek wywalczyła złoty medal przed nią? Okazuje się bowiem, że jedynym polskim sportowcem, któremu przed Justyną Kowalczyk udało się zdobyć złoty medal olimpijski w sportach zimowych był Wojciech Fortuna.

Przykładem o podobnym charakterze jest tytułowanie znanej polskiej aktorki, Joanny Szczepkowskiej, mianem „nowej prezeski ZASP”:

„Rozmawiam z widzami, którzy narzekają, że idą na przedstawienie i nic nie rozumieją. Coś w tym musi być” — mówi Joanna Szczepkowska, *nowa prezeska ZASP*¹².

Nazwanie prezes Szczepkowskiej „nową prezeską” nie budziłoby zastrzeżeń komunikacyjnych, jeśli poprzednio tę funkcję również pełniłaby kobieta („poprzednia prezeska”), lub gdyby w ogóle w historii Związku Artystów Scen Polskich kobieta pojawiła się na tym stanowisku („dawna prezeska”). Nigdy to jednak — do czasu wyboru Szczepkowskiej — nie nastąpiło. Joanna Szczepkowska jest więc co prawda „prezeską” (kobietą pełniącą funkcję prezesa), ale „nowym” — wyłącznie „prezesem”.

Za podobne „niefortuności” językowe wynikające z chęci podkreślenia płci desygnatu można także uznać wykorzystanie gramatycznego rodzaju żeńskiego w rosyjskiej wypowiedzi:

¹⁰ „Огонёк” 2008, nr 18–19, s. 45.

¹¹ Wypowiedź z 27 lutego 2010 w programie 2 TVP relacjonującym na żywo wydarzenia igrzysk olimpijskich w Vancouver.

¹² „Gazeta Wyborcza” 10–11 kwietnia 2010, s. 12.

Она говорит, что ходит на тренировки „с удовольствием”, а в будущем мечтает стать известной *футболисткой*, как Роман Павлюченко¹³.

Nie można jednak stać się „futbolistką” na miarę Romana Pawluczenko choćby z prostego powodu, że Roman Pawluczenko jest mężczyzną. W tym kontekście mogłoby więc pojawić się nazwisko jakiejś słynnej futbolistki, na przykład Brazylijki Marty Vieira da Silva, co pomogłoby uniknąć efektu komizmu i dwuznaczności, por.:

* Она говорит, что ходит на тренировки „с удовольствием”, а в будущем мечтает стать известной *футболисткой*, как Марта Вейра да Сильва.

Rezultatu komizmu pomogłoby również w tym wypadku uniknąć użycie formy męskiej:

* Она говорит, что ходит на тренировки „с удовольствием”, а в будущем мечтает стать известным *футболистом*, как Роман Павлюченко.

Przykładem takiego zasadnego użycia gramatycznego rodzaju męskiego wydaje się — na pierwszy rzut oka kontrowersyjna — wypowiedź:

Девятилетняя Катя Воробьева из Дзержинска вошла в историю нижегородского футбола. Ее признали „лучшим *футболистом*” среди мальчишек¹⁴.

Wspomniane kontrowersje może bowiem w tym wypadku budzić zastosowanie formy męskiej w odniesieniu do nazwy zawodowej związanej ze sportem, który należy do najmniej blokowanych pod względem feminatywizacji sfer występowania nazw zawodowych kobiet. W wyjaśnieniu może tu pomóc jednak wiedza o rzeczywistości pozajęzykowej — dzieci grają w futbol w formie koedukacyjnej, tzn. w drużynie mogą być zarówno chłopcy, jak i dziewczynki. W sytuacji, o której mowa w przytoczonym zdaniu, wśród wszystkich dzieci (małych futbolistów), biorących udział w zawodach, była tylko jedna dziewczynka, która okazała się najlepsza na boisku i dlatego otrzymała tytuł „najlepszego futbolisty”. Tytuł „najlepszej futbolistki” mogłaby otrzymać wyłącznie w przypadku zawodów w kobiecym futbolu, tzn. kiedy na boisku grałyby tylko dziewczynki lub kobiety.

Wracając do zakłóceń komunikacyjnych spowodowanych użyciem nazwy zawodu w formie gramatycznego rodzaju żeńskiego, można przytoczyć następujący fragment tekstu w języku polskim:

¹³ <http://www.izvestia.ru/n_novgorod/article3135622/, 01.01.2010>.

¹⁴ Tamże.

Jedno ze zdjęć zrobionych Obamie „po godzinach”. W przerwie między sesjami senatu wpadł do domu w Chicago. W 2006 roku Callie¹⁵ była jedyną **fotografką**, którą interesowało jego życie prywatne¹⁶.

Nasuwa się bowiem pytanie, czy wymieniona w wyróżnionym fragmencie Callie była jedyną kobietą-fotografem, którą interesowało życie prywatne Obamy, czy też w ogóle jedynym fotografem spośród wykonujących ten zawód kobiet i mężczyzn? Użycie formy żeńskiej w zdaniu „Callie Shell była jedyną fotografką...” wydaje się z punktu widzenia Zasady Kooperacji Grice’a nieuzasadnione, gdyż narusza jasność komunikatu. Sugeruje bowiem, że Shell była jedyną spośród kobiet-fotografów. Czy istniał więc jakiś fotograf-mężczyzna, którego interesowało życie kandydata na prezydenta Ameryki? Można w to wątpić, ponieważ to właśnie Callie Shell zainteresowała się postacią Obamy jeszcze podczas kampanii prezydenckiej Johna Kerry’ego, kiedy to Obama dopiero ubiegał się o miejsce w senacie i nikt wykonujący zawód fotografa nie zwracał wówczas na niego uwagi. Mając te — uzyskane z tekstu, z którego pochodzi przykład — informacje, można więc wnioskować, że Callie Shell była jedyną zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn fotografów, którą zainteresowało życie prywatne Baracka Obamy. Zastosowanie rzeczownika „fotograf” w rodzaju męskim rozszerzyłoby więc grupę osób wykonujących zawód fotografa zarówno do kobiet, jak i mężczyzn, co w przypadku omawianego fragmentu prasowego wydaje się uzasadnione.

Wracając do rzeczownika „fotografka”, należy przyznać, że nie zakłóca jasności komunikatu użycie tej formy w przykładzie:

Zdjęcia największych **fotografek** zawisły w Monachium. Organizatorzy wystawy postawili sobie pytanie: jak zmieniał się wizerunek kobiet w fotografii ostatnich 150 lat na zdjęciach wybitnych kobiet fotografów?¹⁷

Mowa tu bowiem wyłącznie o kobietach uprawiających zawód fotografa. Jeśli się ma świadomość, że wszystkie osoby prezentujące na wystawie swoje prace są płci żeńskiej, wykorzystanie formy żeńskiej jest z punktu widzenia jasności komunikatu w pełni akceptowalne, a użycie rodzaju męskoosobowego („fotografów”) należałoby wręcz uznać za gramatycznie

¹⁵ Mowa o fotoreporterce Callie Shell, która „wpadła na pomysł, by fotografować życie nieznanego amerykańskiego polityka. Jej zdjęcia zdobyły wyróżnienie na World Press Photo, najbardziej prestiżowym konkursie fotografii prasowej. Gdy ogłaszano werdykt, polityk był już prezydentem USA. A ona jedną z nielicznych osób, które poza rodziną poznały go tak dobrze” (G. Saniuk: *Pierwsze oko Ameryki. Rozmowa z Callie Shell*. „Twój Styl” 2009, nr 8, s. 176).

¹⁶ „Twój Styl” 2009, nr 8, s. 177.

¹⁷ „Elle” 2008, nr 9, s. 76.

niepoprawne. Forma męskoosobowa może być bowiem wykorzystana bądź do nazwania grupy mężczyzn, bądź grupy mieszanej płciowo (jeśli jest w niej choćby jeden mężczyzna)¹⁸. Na wspomnianej wystawie prezentowano jednak wyłącznie prace kobiet.

Poruszając problem zakłóceń komunikacyjnych wywołanych użyciem nazw zawodowych kobiet, warto także rozważyć kwestię występowania nazwy w rodzaju żeńskim wraz z innym wykładnikiem żeńskości. Taki zabieg nie prowadzi co prawda do nieporozumień komunikacyjnych *sensu stricto*, ani nie wywołuje efektu komizmu, jednak powoduje wrażenie „przesytu”, nadmiernego podkreślenia płci desygnatu, na przykład:

Earhart odnotowuje prędkość 335 kilometrów na godzinę i zostaje najszybszą *kobietą pilotką*¹⁹.

Powstałe połączenie ma charakter pleonazmu — w obydwu jego częściach pokrywa się bowiem znaczenie żeńskości.

Warto więc mieć na uwadze, że nazwy rodzaju żeńskiego w wielu sytuacjach komunikacyjnych powodują zwiększenie jasności i zrozumienia komunikatu, ale — czego dowodzą zaprezentowane przykłady — mogą też prowadzić do nieporozumień. Ich użycie zarówno w języku polskim, jak i rosyjskim nie może więc być bezkrytyczne, a zawsze motywowane chęcią uczynienia komunikatu bardziej przejrzystym i zrozumiałym.

Катажина Дембска

K PROBLEME KOMMUNIKACIОННЫХ НЕДОРАЗУМЕНИЙ
НА ПРИМЕРЕ НАЗВАНИЙ ЖЕНЩИН ПО ПРОФЕССИИ
(В ПОЛЬСКОМ И РУССКОМ ЯЗЫКАХ)

Резюме

Настоящая статья является попыткой представить проблему коммуникационных недоразумений на примере названий женских профессий в польском и русском языках. Выбор языков не случаен, поскольку именно в исследуемых двух языках наблюдается рост такого рода названий в грамматическом женском роде, что ведёт как к разъяснению коммуникации, так и к её затемнению. Следовательно, главной проблемой, затрагиваемой в настоящей статье, является влияние грамматической категории рода на ясность высказывания.

¹⁸ Zob.: M. Nowosad-Bakalarczyk: *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*. Lublin 2009, s. 28.

¹⁹ „Wysokie Obcasy” 2010, nr 9, s. 31.

Katarzyna Dembska

ON DISAGREEMENT IN COMMUNICATION ON THE BASIS OF VOCATIONAL
FEMININE NAMES IN CONTEMPORARY POLISH AND RUSSIAN

Summary

The author considers process to increase the quantity of vocational feminine forms in contemporary Russian and Polish languages, especially in press and Internet, because for a few years reactivation these forms in both languages is observed.

The paper refers problem of disagreements in communication, which are caused by using vocational feminine names in masculine or feminine gender (e.g., masculine forms in general meanings: “Так я ведь женат на бизнесмене”; “Машинист Степанов женился на начальнике станции”; “Дирекcja szkoły podstawowej w Gardnie zatrudni na stanowisko nauczycieli, polonistę i muzyka, najchętniej małżeństwo”). This problem in case of feminine gender is observed too and in this article the author gives examples of this phenomenon.